

LUD

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Redaktor odpowiedzialny: **Henryk Żerok**
Wydawca i redaktor: **Ksiądz Jan Patka**

Redakcja i Administracja
otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt kościelnych):
od 8 — 11 godz. rano
od 1 — 5 godz. po południu.
Telefon: 1493

Adres: Curitiba — Aven. Dr. Jaime Reis, 5-8
Adres dla listów zwykłych i pocztowych: Redakcja
„Lud”, P. 155, Curitiba — Paraná — Brasil.
Adres telegraficzny: Redakcja „Lud” Curitiba.

PRENUMERATA: W Brazylii 16000 płatna z góry; półroczna 8000, w Argentynie 6 pezów; w Polsce roczna 14 zł. (P. K. O. Nr. 197.311, Warszawa); w Ameryce Południowej 2,50 dolary; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie.

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko z góry płatne.
Do 3 cm szerokości przez 1 tydzień do 3 razy 5000
Od 3 do 4 cm „ „ „ „ „ „ „ 4000
Od 4 do 5 cm „ „ „ „ „ „ „ 3000
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Ogłoszenia w tokacie według umowy. Od nekrologów 4 cm szerokości przez 1 tydzień 3000

Jornal polonez „LUD” publicea se a noite
terças — e sextas feiras
Curitiba, 27 de janeiro de 1939

CENA NUMERU 300 reisów.
W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Piekarczyk - Kubisa i Floreckiego,
W S. Paulo: w księgarniach w dworcu Luz, Srocobana i przy kościele Matki Boskiej na Pom Reffiro
W P. Alegre: G. Kulesza Filho, rua do Parque 507 oraz przy kościele polskim, rua S. Eduardo 920

Spis ludności w Brazylii

PRACE PRZYGOTOWAWCZE NARODOWEJ KOMISJI SPISU

Narodowa Komisja Spisu (Comissão Censitaria Nacional) w Rio de Janeiro nadsyła nam informacje w sprawie przyszłego powszechnego spisu ludności w całej Brazylii. Jak to już donosiliśmy, dekret federalny o zarządzeniu powszechnego spisu ludności kraju ukazał się w lutym zeszłego roku. Powszechny spis ludności ma się odbyć w przyszłym, 1940 roku.

Przeprowadzenie dokładnego spisu ludności całego kraju jest rzeczą ogromnie ważną i pożyteczną dla życia państwowego, lecz równocześnie bardzo trudną i uciążliwą. Nie starczy tu wysiłku, chociażby największy, samych urzędników statystycznych; ważność tego przedsięwzięcia musi zrozumieć każdy obywatel, każdy mieszkaniec kraju. I dlatego też choć do daty spisu jeszcze daleko, mimo to Komisja Spisu już działa intensywnie, pracując nad tym, aby przygotować ludność do formalności związanych ze spisem.

Najpierw warto zaznaczyć, że do Narodowej Komisji Spisu, powołanej dekretem Prezydenta Republiki, wchodzi wybitne osobistości, gwarantujące dobry wynik dzieła, a mianowicie: José Carneiro Felipe, jako prezes, dalej jako członkowie: ksiądz Leonel da Silveira França, Elmano Gomes Cardim, Heitor Braçet, Mário Augusto Teixeira de Freitas, Leo de Affonseca, Rafael Xavier, Osvaldo Gomes da Costa Miranda, Joaquim Licínio de Souza Almeida i João Lyra Madeira. Powyżsi członkowie reprezentują wszystkie Ministerstwa, Narodowy Departament Propagandy i Kultury oraz prasę brazylijską.

Komisja ta ma ponadto za sobą poparcie i pomoc Brazylijskiego Instytutu Geografii i Statystyki, który, jak wiadomo, podlega bezpośrednio Prezydentowi Republiki. Instytut ten posiada w tym celu odpowiednią organizację rozgałęzioną na cały kraj w formie Okręgowych Rad Wykonawczych oraz Muniypalnych Dyrektoriatów Geografii i Statystyki, pracujących według jednolitego systemu.

Przyszły powszechny spis czyli cenzus będzie obejmował: a) rewizję pomiaru powierzchni całej Brazylii i jej podział; b) systematyczny spis granic dystryktów i municypaliów; c) rewizja mapy sporządzonej w 100-lecie Niepodległości; d) opracowanie nowego atlasu geograficznego; e) obliczenie powierzchni i ludności miejskiej w siedzibach municypalnych i dystryktalnych; f) kataster gruntowy i zaludnienie miast stołecznych i innych.

Powszechny zatem spis będzie ogólnym inwentarzem majątku i ludności całego Kraju.

Dane, uzyskane na podstawie powszechnego spisu, posłużą jako nieodzowne wskazówki przy różnych posunięciach i rozwiązaniu różnych zagadnień życia całego Narodu a zwłaszcza w sprawach administracji Państwa.

interesować się pracami Narodowej Komisji Spisu, a gdy zajdzie potrzeba należy chętnie zgłosić swą współpracę.

Przyszły powszechny spis ludności będzie z rzędu piątym w Brazylii, ponieważ poprzednio już odbyły się spisy w latach: 1872, 1890, 1900 i 1920. Po 20 latach przyszły spis w 1940 rzuci nowe światło na szereg zagadnień społecznych i gospodarczych kraju.

Straszne trzęsienie ziemi w Chile Przeszło 18.000 zabitych, kilka miast zniszczonych

Santiago do Chile, 25 Stolica Chile i prawie cały kraj uległa nad ranem silnemu trzęsieniu ziemi, które trwało około półtorej minuty. Domy zadrzały w posadach, a nawet silnie zbudowana katedra w Valparaiso uległa silnym wahanom. Komunikacja w kraju została poprzerywana; rury wodociągowe popękały w wielu miejscach. Kilkaset, a może nawet i więcej osób zawało się, grzebiąc w gruzach mieszkańców.

Przerażona ludność ucieka z domów chroniąc się na otwartych polach. Wielu nieszczęśliwych szuka pomocy i ratunku w kościołach. Niektórzy w czasie strasznego wstrząsu i huku potracili

zmysły i blakają się po ruinach rozwalonych domów. W niektórych okolicach wskutek trzęsienia ziemi wykoleiły się pociągi. Wiele miast zostało zupełnie zniszczonych.

Nawet najstarsi mieszkańcy Chile, przyzwyczajeni do trzęsienia ziemi, nie pamiętają tak strasznego trzęsienia ziemi, jak obecne.

Według ostatnich telegramów, liczba ofiar trzęsienia ziemi w całym kraju wnosi około 18 tysięcy.

Rząd chilijski wysłał pociąg ratunkowy z lekarstwami i żywnością w okolice, które najwięcej ucierpiały wskutek katastrofy.

Silne wstrząsy ziemi zauważano także w Argentynie, lecz tam nie wyrządziły żadnych szkód.

Minister Wojny, generał Gaspar Dutra w Kurytybie

Minister Wojny, generał Eurico Gaspar Dutra, bawił ostatnio w Stanie Rio Grande do Sul.

W ubiegłą niedzielę minister Dutra udał się z Porto Alegre samolotem z powrotem do Rio de Janeiro. Ponieważ jednak w okolicy Santos wytworzyły się niekorzystne atmosferyczne, generał Dutra wraz z małżonką musiał wylądować w Paranaguá i tam zatrzymał się w hotelu Wintza. Na wiadomość o tym, Dowódca V-go Okręgu Wojskowego w Kurytybie, generał Manoel Rabelo telefonicznie zaprosił ministra Dutrę do Kurytyby, stawiając do dyspozycji Gościa specjalny pociąg. Minister Wojny skorzystał z zaproszenia i przybył wieczorem przed południem do Kurytyby w towarzystwie swej Małżonki i generała Izauru Roqueira z żoną.

Na stacji w Kurytybie Ministra Wojny przywitał Interwentor Federalny Stanu Paraná, p. Manoel Ribas, generał-dowódca Manoel Rabelo, generał Raimundo Sampaio, sekretarze Stanu oraz inni przedstawiciele władz i wojska.

Minister Wojny zabawił kilka godzin zwiedzając miasto, po czym odleciał samolotem wojskowym z lotniska Bacacheri do São Paulo. Ze stolicy São Paulo minister Dutra udał się do Rio pociągiem Cruzeiro do Sul.

W Rio de Janeiro Minister gen. Gaspar Dutra oświadczył dziennikarzom, że bawił w Stanie Rio Grande do Sul dla wypoczynku. Z tej okazji zwiedził minister kilka garnizonów wojskowych, które, jak oświadczył, znalazł w najlepszym porządku.

NAFTA W LOBATO.

Minister Rolnictwa, Fernando Costa przemawiając do jednego z reporterów pisma „Rioskiego”, w sprawie nafty w Lobato, powiedział, że prace wiernicze w tej miejscowości odbywały się pod przewodnictwem techników z Ministerstwa Rolnictwa, którzy po dokładnym zbadaniu nawierzchni pokładów, byli zdania, że nafta tu nie jest żadną fantazją, lecz rzeczywistością. Przepowiednie ich się ziszczy, gdyż przy dowierceniu głębokości zaledwie 200 metrów poszukiwany płyn wytrysnął z taką siłą, że olbrzymi sward został wyrzucony na wielką odległość.

W wywiadzie, minister Fernando Costa nie ukrywał swego entuzjazmu wobec tak doniosłego wydarzenia, które obecnie uważa się

jako największe pod względem ekonomicznym dla Brazylii.

Należy zaznaczyć, iż napotkane źródło naftowe w Lobato jest stosunkowo na bardzo niewielkiej głębokości. W Ameryce Południowej średnia głębokość napotykaných źródeł wynosi tysiąc metrów, tymczasem w Lobato jest ono na głębokości zaledwie 218 metrów.

Rząd federalny ma zamiar wyznaczyć odpowiednio fundusze na dalsze wiercenia w Lobato.

Źródło wytryska z taką gwałtownością, że technicy obawiają się eksplozji. Technicy Ministerstwa Rolnictwa prosili również komendanta tamtejszego Regionu Wojskowego o ochronę w obecnych zamachach ze strony sabotażystów, jak to już nieraz miało miejsce w tej okolicy, gdzie poszukiwania odbywają się od trzech lat.

General Franco ZDOBYŁ BARCELONĘ

Barcelona, 26 — Wojska narodowe generała Franco zajęły dzisiaj w południe całe miasto. General Franco zamianował nowego prefekta Barcelony, który natychmiast zajął się organizacją administracji, bezpieczeństwa i komunikacji.

Paryż, 26 — Wieść o zwycięstwie wojsk narodowych w Hiszpanii i zdobyciu przez nie długo opierającej się Barcelony wywarła w całym świecie ogromne wrażenie; fakt ten wzbudził nadzieję, że wojna w Hiszpanii dobiegnie końca.

Zajęcie Barcelony kosztowało wiele wysiłku i ofiar ze strony wojsk narodowych. Wojska republikańskie stawiały silny opór. Wysiłek wojsk narodowych został nagrodzony zdobyciem stolicy Katalonii.

Paryż, 26 — Obecnie po zajęciu całej Katalonii wraz ze stolicą Barceloną, generał Franco rozporządza 15 i pół miliona hiszpanami, a pod władzą republikańską pozostaje zaledwie 6 i pół miliona.

Terytorium narodowe obejmuje 39 prowincji i kolonie; rząd republikański posiada jeszcze 11 prowincji wraz z Madrytem.

Po zajęciu Barcelony przez wojska narodowe rząd republikański rozporządza tylko trzema portami: Walencją, Cartageną i Alicante.

Barcelona, jak wiadomo, jest wielkim portem, miastem bardzo uprzemysłowionym i bogatym w pamiątki historyczne. Od wielu lat Barcelona była ośrodkiem ruchu socjalistycznego i komunistycznego.

W São Paulo uwięziono PLINIA SALGADO

Policia paulistańska, po długich poszukiwaniach, zdołała wczoraj wykryć i aresztować byłego przywódcę ruchu integralistycznego p. Plinia Salgado. Mieszkał on pod przybranym nazwiskiem w São Paulo w dzielnicy Jardim America przy ulicy França, nr. 336 w domu swego szwagra p. José Loureiro.

Ubiegłej nocy silny oddział tajnej policji otoczył w nocy dom powyższy, poczem zapukano do drzwi; na wołanie, wyszedł, jak się później okazało, p. Henryk Salgado brat Plinia. Delegat nie pozwolił mu wrócić do wnętrza mieszkania, lecz sam natychmiast wraz z kilku agentami wkroczył do dalszych pokoi; w jednym z nich zastał p. Plinia Salgado. Oświadczone mu, iż jest aresztowany. Był szef integralistów nie

stawiał żadnego oporu. Równocześnie szwagier aresztowanego, widząc co się dzieje, udał się do pobliskiego pokoju, gdzie chwycił teczkę z dokumentami; w tym momencie ujęli go agenci, którzy od początku go obserwowali.

Policia aresztowała tak Plinia Salgado, jego brata Henryka; jak i jego szwagra José Loureiro.

O wykryciu Plinia Salgado, Interwentor Stanu São Paulo poinformował natychmiast Prezydenta Brazylii, Dr. Vargasa.

Uwięziony Plinio Salgado zostanie wkrótce przewieziony do Rio de Janeiro.

Również w Rio Grande do Sul policja wykryła kilku integralistów w których znaleziono broń, amunicję, sztandary i uniformy integralistyczne.

GEN. GOES MONTEIRO zaproszony na manewry wojsk niemieckich

Przedstawiciel państwa niemieckiego w Brazylii odwiedził w Rio de Janeiro, generała Góes Monteiro, szefa Sztabu Wojskowego, zapraszając go w imieniu swego rządu, by zwiedził Niemcy i przy tej okazji był obecnym na manewrach wojska niemieckiego, które się odbędą w jesieni.

General Góes Monteiro przyjął zaproszenie, oświadczył dyplomatycznie niemieckiemu, że zakomunikuje wkrótce dzień swego wyjazdu.

KS. ARCYB. ROCHA W RIO.

J. E. Ks. Arcybiskup Euzebio Afcio da Rocha udał się w tych dniach samolotem do Rio de Janeiro by tam traktować w sprawach dotychczas Archidiecezji Kurytybskiej.

TARG NA BYDLĘ.

Na wielkich targach w Santa Anuta w Stanie Bahia, które się odbyły tam w ostatnich dniach wystawiono na sprzedaż 2.054 sztuk bydła; sprzedano z tego 1.632 sztuki. Za aróbę płacono od 22\$ do 24\$000.

OSTATNIE TELEGRAMY

Znow załaje polsko-czeskie.

Warszawa, 23 — Rządowy dziennik „Dobry Wieczór” donosi, że w okolicy Bogumina doszło w nocy z soboty na niedzielę do zajścia pomiędzy Polakami a Czechami. Do domu polskiego tuż przed północą wrzucano granat, który, wybuchając, zdemolował całe mieszkanie i poranił jednego obywatela polskiego. Niemal o tym samym czasie wrzucano bombę do mieszkania komendanta straży pożarnej. Gdzieindziej znow podłożono bombę w sali, której odbywało się zebranie; bomba, eksplodując, zraniła wiele osób; policja aresztowała sześć osób podejrzanych o udział w zamachach.

Wykryto spisek w Austrii.

Berlin, 24 — W Austrii miało wykryć spisek na życie ministra Propagandy Rzeszy, Goebbelsa, oraz kilku innych wybitnych przywódców nazizmu. Na pograniczu szwajcarsko-austriackim Niemcy wzmocnili siły wojskowe.

Zamachy w Anglii.

London, 24 — W ostatnich dniach zanotowano kilka terory-

stycznych zamachach w różnych stronach Anglii. Policja prowadzi...

Nowy rząd w Belgii.

Bruxelles, 23 — Uformował się nowy gabinet belgijski z p. Spaakiem na czele.

Czeski minister w Berlinie.

Praga, 22 — Minister Spraw Zagranicznych i Czecho-Słowacji, p. Chvalkowski udał się do Berlina.

Polepszenie losu żydów w Niemczech.

Berlin, 25 — Podpisano tu ukiad polsko-niemiecki w tym celu, by wydatki na wyjazd żydów...

Stosownie do układu, żydzi ci będą mogli powrócić z nad granicy, gdzie obcowali w pasie neutralnym...

Więść ta ogromnie ucieszyła żydów, ale nie wiadomo, czy będą oni pamiętało o tym, że zawdzięczają to zabiegom Polski.

Żydzi fałszują paszporty.

Warszawa, 24 — Wykryto tu fałszerstwa paszportów polskich; żydzi wydali z Niemiec podrabiali na dużą skalę paszporty polskie...

Minister Ciano w Jugosławii. Belgrad, 24 — Minister Spraw Zagranicznych Włoch, hr. Ciano złożył wizytę ministrowi Spraw Zagranicznych Jugosławii p. Stojanowiczowi...

Z Brazylii

Eksport kawy do Stanów Zjednoczonych.

Według statystyki nadesłanej z Waszyngtonu, w roku 1938 import kawy brazylijskiej do Stanów Zjednoczonych wzrósł znacznie...

Departament Handlowy ogłosił, iż ogólny import kawy w roku 1938 wyniósł 1.987.142.000 funtów, wartości 150.579.000 dolarów.

Skład Komisji Wojskowej udającej się do Europy.

Prócz kapitanów Herchela Proença Bobalbo i Maria Guimaraes Carneiro, wyznaczonych do wzięcia udziału w komisji wojskowej brazylijskiej udającej się do Europy...

Wyjazd tej komisji do Europy, w sprawie zakupu broni i amunicji, nastąpi dnia 8-go Intego b. r.

Karnawał w Rio.

Prefektura miasta Rio postanowiła udzielić specjalnych zapomóg niektórym klubom w mieście, na urządzenie balów oraz oświetlenie i odpowiadnie przybranie lokali...

Zapomogi to udzielił Sekretariat Finansów pięciu wielkim towarzystwom karnawałowym.

Będą zabronione mecze międzynarodowe.

Reporterszy dzienników rickich uzyskali wywiad u ministra Wychnawania, w sprawie przyszłego dekretu regulującego sport w Brazylii.

Minister Capanema oświadczył, że w przyszłym prawie o sportach narodowych, działalność klubów sportowych będzie pod kontrolą Stanu.

By uniknąć takich zajęć, jakie ostatnio miały miejsce w rozgrywkach międzynarodowych, które mogą pociągnąć fatalne skutki za sobą...

São Paulo

Urodzili się czworaczki.

W São Paulo komunikują, że w małej miejscowości na południu Stanu Minas, nazwanej Vila de Dourados, urodziły się czworaczki. Oklekałszy je do końca, ze matką ich jest starsza niewiasta posiadająca już wnuków.

Urodzone czworaczki wszystkie są dziewczynki.

Pierwsza polska wyprawa badawcza do Afryki

Rio, 23 (PAT) — Polska wyprawa badawcza do Afryki pod przewodnictwem prof. Lohna...

trzebny ekspedycji. W połowie stycznia wyprawa miała przybyć do Ugandy, gdzie dołączy się do ekspedycji piątej jej uczestnik...

Paraná

Morderstwo w Prudentópolis.

W pobliżu jednego z mostów na rzece Patos, w municyplum Prudentópolis, pewien osobnik nazwiskiem Oacirio Pereira de Quadros...

By dokonak morderstwa, Ozorio uderzył najpierw Pawluka dwa razy drągami, następnie zatopił w nim noż, zabijając go na miejscu.

Mordercę aresztowano na gorącym uczynku i osadzono w miejscowym więzieniu, gdzie zostanie do dyspozycji sądu Prawa tej Komarki.

Rio Grande do Sul

Aresztowanie eks-szefa integralistów w Rio Grande do Sul.

W chwili gdy wychodził z pokładu statku »Neptuna« w mieście Rio Grande, został aresztowany Luiz Amaro Fariol, były szef integralistów. Bagaż jego zrewidowano i znaleziono w nim kompromitujące dokumenta.

Konflikt w São Leopoldo.

W mieście São Leopoldo, niejaki Julio Figueras z dwoma synami, przyszedł na miejscowy rynek gdzie zaczęli pić; po chwili prawie bez powodu postarzelili w nogę właściciela lokalu, który zaalarmował policję.

Na miejsce przybył komendant i porucznik oddziału Brygady Wojskowej z São Leopoldo oraz kilku żołnierzy, by aresztować awanturników; ci jednak stawili opór; wynikała strzelanina w której poległ porucznik oraz wszyscy trzej awanturnicy.

Sądzone o zamordowanie konia.

Z Belo Horizonte donoszą o ciekawym wypadku sądowym; oto odbywał się tam sąd, w którym jeden o bywał jest procesowany o zabicie własnego konia.

W mieście Bomfim, rolnik Antonio Ferreira de Aguiar, zauważył, że jego koń wyrządza szkody w plantacjach kukurydzy. Rozłoszczony na konia zabił go wystrzałem ze strzelby.

Delegat policji, gdy się dowiedział o tym, aresztował zabójcę na podstawie prawa o ochronie zwierząt i wszczął proces.

Po ukończeniu formalności, delegat skierował sprawę do promotora publicznego o oskarżeniu, że rolnik Antonio Ferreira de Aguiar popełnił zabójstwo na osobie... konia.

Promotor publiczny nie mógł przyjąć tej klasyfikacji, ale wobec artu kulu 15, dekretu n. 346, zaproponował na zabójcę karę 15 dni aresztu oraz grzywny od 200\$000 do 500\$000.

Między mieszkańcami Bom Fim panuje wielkie zaciekawienie, jak powyższa sprawa zostanie ostatecznie rozstrzygnięta.

Iskierki z Brazylii

— Minister Brazylii w Szwecji, p. Castello Branco Clark został przeniesiony na posła Brazylii przy rządzie Japonii.

— Budżet kolei żelaznej w Rio Grande do Sul przewidują na 1939 rok 110.000 kontów dochodu.

— W roku 1938 dochód przewyższył rok 1937 o 2.500 kontów.

— Liotd Brazylijski zlikwidował swój dług dla Stanu Rio Grande do Sul za pięć statków eksfloty Stanowej, wypłacając ogólną sumę 11.536 kontów.

— Statystyka wykazuje, że w Brazylii jest 40.863.000 sztuk bydła; 6.131.700 koni; 3.307.000 muiów; 24.173.000 świń. 13.044.100 owiec i 6.177.100 kóz.

— Na pierwszym miejscu stoi Stan Rio Grande do Sul, gdzie z ogólnej liczby znajduje się 25.602.700 sztuk bydła.

— Ministerstwo Komunikacji wkrótce ma ogłosić konkurs na zakupienie materiału kolejowego dla kolei Central do Brasli, na ogólną sumę 120 milionów millesjów. Wechodzi w to 25 lokomotywy, 300 wagonów pasażerskich i 700 wagonów towarowych.

DO SPRZEDANIA

Dom nowy na dwa pomieszczenia, ogród owocowy, szepcz. studnia winiaka. Teren 11 na 62, światło, cena 12.000\$000. hipoteka 2.500\$000. Blizka wiadomość: Alameda Presidente Tanany N. 64 — Kurytyba.

To ostatnie połączenie zamierzone było już dosyć dawno, jednak ze względu na trudności stawiane przewoźnikom polskim ze strony Czecho-Słowacji, nie mogło dotąd być zrealizowane.

Projektowane linie obsługiwane będą przez aparaty amerykańskie typu Lockheed i Douglas, kursujące na polskich szlakach powietrznych stopniowo jednak będą one zastępowane przez samoloty, polskiej konstrukcji typu »Wichers«, które są obecnie oblatywane przez pilotów fabrycznych. Wkrótce rozpoczyna się próbnoloty komunikacyjne.

Drugi wlot »Gwiazdy Polski«.

Rio, 23 (Pat) — Pisma donoszą o rozpoczęciu prac przygotowawczych do nowego wlotu polskiego stratosfatu »Gwiazda Polski«. Balon ten przy pierwszym starcie z Doliny Chocholowskiej na jesieni ub. r. uległ katastrofie pożaru, który zniszczył część powłoki. Obecnie, dzięki wypłaceniu sumy asekuracyjnej będzie można przystąpić do renowacji balonu i przygotować go do startu. Według projektu wlot ma nastąpić w wiosną bieżącego roku. — Ze względu na przykre doświadczenie, jakie w r. ub. miało z wodorem, tym razem ma być użyty hel, sprowadzony z Ameryki.

Nowy poseł litewski w Warszawie.

Rio, 23 (Pat) — Do Warszawy przybył z Litwy nowy poseł litewski Szaulia, dotychczasowy poseł litewski w Berlinie. Równocześnie przybyła do Wilna delegacja litewska dla przeprowadzenia rozmów w sprawie transportu drzewa polskiego do Kłajpedy. Zabawi ona w Wilnie kilka dni i wyjedzie w teren, aby zapoznać się z warunkami transakcyjnymi drzewnych w Wileńszczyźnie.

Polski jacht harcerski »Poleszuk« wyruszył z Dakaru w dalszą podróż.

Rio, 23 (Pat) — Jak donosiliśmy, w lipcu ubiegłego roku wyruszył z Gdyni polski jacht harcerski, pod nazwą »Poleszuk« i w listopadzie zawinął do Dakaru w Senegal, aby tam wziąć na pokład czwartego uczestnika wyprawy, młodego literata Zbigniewa Jasińskiego.

P. Jasiński przyjechał do Dakaru »Kociszczką« w dniu 31 października. »Poleszuk« po dosyć długim postoju w Dakarze, gdzie podniesiono go na »slips« i oczyszczono z wodorostów, poczem pomalowano i wyreperowano, opuścił Dakara z początkiem stycznia i po siedmiodniowej podróży dotarł do portu Canery, leżącego w francuskiej Guineji, oddalonego od Dakaru o 500 mil. Tu załoga »Poleszuka« będzie oczekiwała jeszcze na dwóch członków wyprawy, którzy przybędą tam z Warszawy, poczem w początkach lutego wyruszy przez Atlantyk do Ameryki Południowej. O wyprawie zostały powiadomione brazylijskie władze harcerskie.

O dalsze losy Rusi Podkarpackiej

Rio, 23 (Pat) — Prasa poświęca nadal wiele miejsca przysłym losom Rusi Podkarpackiej, cytując artykuły, jaki zamieszcili na temat »Observatore Romano«. Podkreśla też z zadowoleniem zbliżenie zaprawy w dzienniku ze stanowiskiem Polski o konieczności przyłączenia całej Rusi Podkarpackiej do Węgier. Obok względów geograficznych i gospodarczych, argumentem »Observatore Romano« za włączeniem Rusi Podkarpackiej przemawiają względy polityczne.

Zajęcie Rusi przez Czecho-Słowacją zostało dokonane tylko dlatego, że umożliwiała jej to rewolucja komunistyczna na Węgrzech, jaka tam po wojnie europejskiej wybuchła. Węgrzy wtedy nie mogli się bronić, podobnie, jak to było i w Polsce, gdy Czecho-Słowacja zagarnęła Cieszyńskie, gdy Polska musiała walczyć z bolszewicką nawałą. Rozstrzygnięcie arbitraza wiedeńskiego oddzieliło górną część kraju od centrów miejskich, pogłębiając kryzys materialny i rasowej ludności, po zostaje po stronie czeskiej. Z tych wszystkich względów rozwiązanie całego zagadnienia — konkluduje organ Watykanu — może nastąpić tylko przez przyłączenie Rusi Podkarpackiej do Węgier.

Otwarcie czterech nowych lotniczych linii w Polsce.

Rio, 23 (Pat) — Dzienniki donoszą, że na odbywającej się obecnie w Berlinie międzynarodowej konferencji w sprawie rozkładów lotów pasażerskich delegaci polskiego towarzystwa komunikacji powietrznej »LOT« zapowiedzieli otwarcie przez Polskę w bieżącym roku 4 nowych linii lotniczych.

Pierwsza z nich będzie przedłużeniem istniejącej już, jednej z najdłuższych w Europie, Helsinki—Warszawa—Luda w Palestynie.

Według tego projektu linia ta zostanie przedłużona aż do Bagdadu przez Damaszek. W kierunku północnym »Lot« zamierza uruchomić jeszcze drugą linię z Warszawy przez Gdynię do Sztokholmu.

Byłoby to jedno z nielicznych do tąd połączeń Skandynawji z Europą Środkową z pominięciem drogi morskiej. Dwie następne projektowane linie sklerowane będą na zachód Europy, jedna z Warszawy via Gdynia—Amsterdam—Paryż do Londynu, zaś druga przez Wiedeń do Wenecji, a w przyszłości i do Rzymu.

Odpowiedzi Redakcji

P. M. Ch. — Zgodnie z życzeniem wstrzymaliśmy wysyłkę. Dziękujemy za dotychczasowe usługi, oraz za ostatnie informacje z których skorzystaliśmy. Dotąd nikt nie nadesłał nekrologu o zgonie ojca; składamy wyrazy współczucia.

Agentem »Ludu« w Palmeira

został zamianowany p. Franciszek Burzyński i na jego ręce należy oddać wpłacać prenumeraty »Ludu«. Red.

Słaba strona.

On (który czekał bardzo długo przed zakładem fryzjerskim); — Ależ pan! poświęca dużo czasu swojej fryzurze!

Ona: — Tak. Muszę się przynajmniej, że głowa, to moja siła przynak.

Dr. JANINA FURMANIAK SCHMITZINGEB, Chirurg - Dentysta

przeniosła swą Klinicę Dentystyczną na Avenida Dr. Jayme Reis, nr 216 na przeciw ruin starodawnych, t. zw. »São Francisco« i Pałacu Prezydenta.

Wielką wygodą dla kolonistów, którzy chcą leczyć zęby, jest to że mogą śmiało postawić swe wozy obok Kliniki.

MEBLE I DOM

Sprzedza się, z powodu wyjazdu, po cenie okazjowej; ponadto sprzedaje się fortepian (marka niemiecka) u-meblowane do pokoju jadalnego oraz różne inne meble.

Blizsza wiadomość przy ulicy Vanderley nr 11, Kurytyba tu obok przystanku autobusu Mercedes, przy nrze 640.

Dewocjonalia

Krzyże z podstawkami, krzyże do zawieszania, krzyżki do różańców, broszki z obrazkami świętych, medaliki, obrazy i statuy świętych itp.

Ponadto posiadamy bogaty skład artykułów biżuteryjnych jak: kolczyki, fantazyjne broszki, łańcuszki, spinaki, seczyorki, maszynki do golenia, szpilki do włosów, cygarniki, uszniki i wiele innych przedmiotów.

Przedmioty te nadają się specjalnie na odpusty i »festy« jako przedmioty na »leilão«. Zamówienia wysyłamy do każdej miejscowości gdzie docho dzi poczta lub kolej.

Ceny bezkonkurencyjne!

Relojoaria Confiança

(Flegel & Cia)

Rua Barão do Rio Branco 533 Curitiba, Fone 1749.

NAJWIĘKSZY WYNALAZEK DLA KOBIETY JEST

Fluxo Sedatina

(Przyrządza je VIEIRA)

Kobieta nie będzie cierpieć więcej. Usuwa kolki w ciągu 2 godzin. Używa się przeciw wszelkim chorobom kobiecym po porodach. Jest to lekarstwo wzmacniające i uspokajające; reguluje krew.

Przez 10 tysięcy lekarzy jest ono uznane za bardzo skuteczne.

Fluxo Sedatina

Poszukuje się

P. Franciszka Clonka (syna Antoniego i Anny); Wacława Borkowskiego (syna Stanisława i Zofii, dawniej we Kłorostal); Branca Piotra Hajagie »stkiego (syna Stanisława i Berty) z Agnieszki de Mato; Josefa Solarewicza (syna Jana i Marii z Ivahy); Poszukiwani zech, w własnym interesie, zgłosz się w Redakcji »Ludu«.

Academia Superior de Comercio do Paraná

FISKALIZOWANA PRZEZ RZĄD FEDERALNY podaje niniejszym zainteresowanym do wiadomości, że już rozpoczął się lekcje do EGZA MINÓW WSTĘPNYCH Egzaminów wstępnych odbędzie się w DRUGIEJ POŁOWIE LUTEGO. Wiek najniższy: 12 lat tak dla chłopców, jak i dla dziewcząt. Kursy na Buchalterów i Dyplomowanych Kontadorów. NAJLEPSZA SZKOŁA HANDLOWA W STANIE PARANÁ Rua Comendador Araujo 276, Tel. 1153, Curitiba

Pod plantację ziemniaków angielskich polecamy nawóz

Nitrophoska

A tak samo sprzedajemy nawozy

Superphosphat

Specjalną Mieszaninę

oraz wszelkie inne

Nawozy Sztuczne

CASA HACKRADT

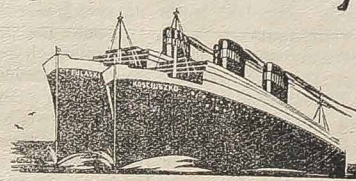
RUA QUINZE DE NOVEMBRO 509, CURITYBA

Dr. Carlos Moreira
Prof. Catedrático da Faculdade de Medicina.
Especialidade em moléstias dos olhos, ouvidos, nariz e garganta.
Consultório: Av. João Pessoa, 68, Altos da Pharmacia Avenida.
Resid.: Rua Visc. de Nacar, 860
Telephone 8-8-8 - Curitiba.

Dr. J. Aleksander Dobrowolski
Konsult.: od 10-12 i od 3-7
Plac Tiradentes 322
Klinika ogólna, chirurgia. Leczenie złamań kości, żyłaków hemoroidów.
Rua 13 de Maio, 879 -
Telefon 1036

Apteka Humanitarna Drogeria
Rua Dr. Trajano Reis Nr. 37 Curitiba
Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach niskich.
Recepty lekarskie załatwiamy szybko i sumiennie.

Gdynia - Ameryka



LINE ZĘGLUGOWE S. A.
LINIA POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKA
Reprezentanci na Brazylię: Lampart & Holt Line
Rio de Janeiro.

Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskimi okrętami pociesnymi

»Pułaski« i »Kościuszko«

| Rozkład jazdy z Polski do Ameryki Południowej: | | |
|--|---------|---------|
| Odjazd: | Pułaski | Pułaski |
| z Gdyni | 17-2-39 | 21-4-39 |
| Kiel-Holtenau | 18-2-39 | 22-4-39 |
| Dakar | 27-2-39 | 1-5-39 |
| Rio de Janeiro | 8-3-39 | 10-5-39 |
| Santos | 9-3-39 | 11-5-39 |
| Montevideo | 12-3-39 | 14-5-39 |
| Buenos Aires | 13-3-39 | 15-5-39 |

Odjazd do Europy:

| Odjazd: | Pułaski | Pułaski |
|----------------|---------|---------|
| Buenos Aires | 18-3-39 | 20-5-39 |
| Santos | 22-3-39 | 24-5-39 |
| Rio de Janeiro | 23-3-39 | 25-5-39 |
| Victorii | 24-3-39 | 26-5-39 |
| Dakar | 1-4-39 | 3-6-39 |
| Boulogne | 5-2-39 | 9-4-39 |
| Kiel-Holtenau | 7-2-39 | 11-4-39 |
| Gdyni | 8-2-39 | 14-6-39 |

Informacja i sprzedaż kart okrętowych z Polski do Polski uskuteczniają Oddziały Syndykata Emigracyjnego w Warszawie.

Agencia Poloneza de Viagens
Avenida Rio Branco, 19, Rio de Janeiro.
Agencia Poloneza de Viagens
Rua Libero Badaró, 561 2.a sobreloja, telefon 2-3851. - São Paulo.

Firma »BRAZPOL« (Emiliao & Mazurek) Kurytyba, Av. João Pessoa 71, 1 szej piętro. C. Postal 111. T. 1761.
»Subraspol« - rua Siqueira Campos 1170, Caixa Postal 246 - Porto Alegre.

Jeżeli Szan. Pan jedzie do Kurytyby, to proszę udać się do

Hotelu Riachuelo

przy Rua São Francisco nr. 111, Róg Blachuelo, (w centrum miasta) Telefon 1512

HOTEL RIACHUELO

jest zaistalowany z wielkim komfortem dla rodziny, oraz dla przywoitwych osób samotnych. Kuchnia pierwszorzędną, czystość, obsługa uprzejma. Przyjmuje się pensjonariuszów stałych i przychodnich.

Właściciel LEONARD RAJNIAK

Rodolpho Strobel

Praca Cel. Eneas 119, Tel. 197. - Kurytyba.

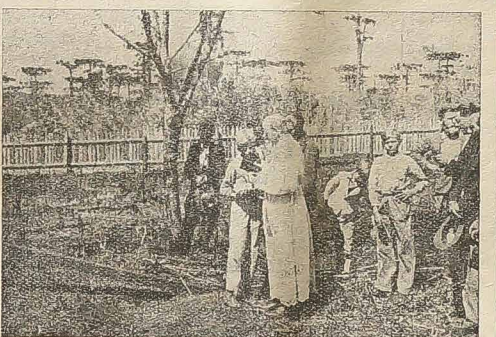
Skład wapna, cegiel, cementu, posadzek, dachówek francuskich płaskich i okrągłych, ogniotrwałych, rur kamiennych, galwanizowanych, stali do betonu, farb, olejów, przyrządów do ustępów, tafl i t. p.

„Chargeurs Reunis“ „Sud Atlantique“

Francuskie linie okrętowe Specjalne wygody w klasie 3-iej i turystycznej Kompania ta sprzedaje bilety bezpośrednio do każdego miasta w Polsce i odwrotnie bilety z Polski do Brazylii. Stała bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylią i Argentyną. Informacji w języku polskim i brazylijskim udziela P. TEOFIL G. VIDAL CURITYBA, Rua Barão Rio Branco 209, Paraná.

RIO DAS COBRAS (JAGODA)

Nowa i największa kolonia w Paraná położona w okolicy bardzo dużej przyszłości, na prawym brzegu rzeki Iguassú, blisko traktu Guarapuava-Foz do Iguassú. Niebawym gdzieś ogromny procent ziemi pierwszej klasy zupełnie równej, nadającej się do uprawy plugiem.



Ksiądz Germano z Foz do Iguassú, ubrany w szaty kościelne, poświęca miejsce przeznaczone na kościół i cmentarz na kolonii Rio das Cobras (Jagoda).

Cena ziemi: Drugiego bloku 120\$000.
Informacji udziela się w Kurytybie przy ulicy Dr Ermelino de Leão, 15 piętro I, lub na kolonii Jagoda (Municipium Guarapuava), za osadą Laranjeiras.

Prospekt ilustrowany wysyłamy na żądanie. Adres dla listów: CIA. COLONIZADORA E MERCANTIL PARANAENSE, S. A. Caixa postal 222, Curitiba, Paraná.

Uwaga! Wystrzegaj się fałszek, proponujących sprzedaż terenów. Tytuły własności w Paraná są często nie uregulowane i kolonści, nabywający ziemię z rąk prywatnych, są narażeni na podwójne płacenie.

O memorial e os documentos a que se refere o Decreto - Lei n. 58 de 10-12-1937, artigo 10, estão depositados no registro Imobiliario de Guarapuava.

Casa de Saude „São Francisco“

Klinika prywatna - Dr. Jorge Meyer Filho Rua São Francisco N. 165 - Curitiba - Telef. 1048
Specjalność: Operacje, leczenie chorób kochleicznych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumatora X przy osobach cierpiących na płucę. - Nowoczesny aparat Roentgena - Diatermia. - Sztuczne promienie ultra-fioletowe, słoneczne, Zystoskopia. Przyjmuje od godz. 11-tej do 12 i od 2-4.

JEST DO WYNAJĘCIA
wielki obszerny dom narożny, nadający się na założenie sklepu, lub na jaki bądź inny interes, przy Rua Comendador Araujo, nr. 202-208, róg Rua Visconde Rio Branco.
Informacji udziela właściciel na Batelu, numer 1597. Telefon 760. Curitiba.

Polski chmiel paczka 1\$200, polskie kogutki 10z. 2\$500, polskie zyłetki od 100 reis do 1\$000, polskie ołwki 400 reis, polskie nasiona, Kalendarze »Ludu« i »Gazety Polskiej«, przyjmuje również pręnumeraty.
Florecki CHABUTARIA LIBERTY
Praca Tiradentes 305.

Bungalow i meble
są do sprzedania zaraz spowodu wyjazdu, przy ulicy Julia Vanderley 11, naprzeciw Departamentu Meteorologii, przy linii omnibusowej »Mercedes« w Kurytybie. Bungalow nowo-murowany składa się z 6 pokoi, łazienki, garażu i znajduje się w bardzo zdrowym miejscu, z którego roztacza się widok na całą Kurytybę. Piękny ogród owocowy. Lot mierzy 13 X 46. Informacji udziela właściciel, na miejscu.

APTEKA TIRADENTES
Aptekarz **KUNO KLEHMANN**
Jedyna Polska Apteka w Kurytybie. Największa i najtańsza w Paraná.
Praca Tiradentes 398
Telefon 1048.
Dra. **Regina K. Martenetz**
lekarz - Dentysta
Dyplomowana.
Ceny dostępne dla wszystkich.
Praca Tiradentes 398.
Konsultorium:

„A VENCEDORA“
FRANCISZKA LACHOWSKIEGO
Curityba - Rua Cabral Nr. 451 - Telefon 1357.
Największa fabryka cukierków i karmelków w Paraná, w najrozmaitszych i najlepszych gatunkach w papierki owijanych, które sprzedaje się po cenach bardzo przystępnych. Cukierki: malinowe, kokosowe, mlekowe, cytrynowe, mleczne, gumowe i t. p.
Uprasza się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się.

Wesoły kącik
Gdzie ta forsa?
Dwaj przyjaciele, panowie Roman Kulbasiński i Feliks Gołąb, jako warzawczacy z dziada pradziada, młujący swój gród rodzinny wybrali się w niedzielę do Muzeum Narodowego, celem zwiedzenia wystawy »Warszawa wczoraj, dziś i jutro«.
Dla uniknięcia tłoku postanowili obejrzeć ciekawe ekspozycje we wczesnych godzinach rannych.
Bojąc się zaś zasnąć, zajęli już poprzedniego wieczoru wygodny stolik w jednym z barów położonych w pobliżu muzeum.
Na pogawędce na tematy urbanistyczne czas im zbiegł tak szybko, że dochodziła już godzina dwunasta w południe, gdy znaleźli się wśród tłumów publiczności, w salach zajętych przez wspaniałą wystawę.
Lekko się przepychając obejrzeli bardzo starannie to wszystko, pogawędzili z papugami, wystawionymi przez miejskie Zoo, zgłosili kilka prośbek do planu zabudowy przedmieść, ale najdłużej zatrzymali się przed tablicą obrazującą majątek stolic.
- Patrz Felus... na głowie mieszkańca wypadła przeszło... siedemset złotych, znakiem tego zamocna faceli jesteśmy - rzekł pan Kulbasiński do przyjaciela.
Pan Gołąb przyjrzał się bacznie wykrusowi i powiedział ze smutkiem:
- Nie ciesz się, Romeciu, czytaj co tu pisze niżej. Długi masz bracie, dwadzieście złotych jesteś winien.
- Za... cooo?
- Cholera cie w!, tego nie napisali!
- Trudno... należy się płacić i tak jeszcze zostaje mnie się pięćset, no nie?
- Rzeczywiście tak jest, czyli że oba razem posiadamy tysiąc złotych, przy sobie tylko... dwadzieścia groszy? Gdzie jest ta forsa, pytam się?
- Romeciu nie krzyż, to pieniądze masz umieszczona.
- W czym?

- W budenkach, w ogniovejstrazy, w tramwajach, w autobusach, nawet krowy własne posiadają.
- Felus nie zalewaj, krow nie mam.
- Jak cię szanuję masz, chcesz to możesz się napić mleka tu na miejscu. Na twoje życzenie wydoją krowę i proszę bardzo.
- Feluchna nie mów mi o ciepłym mleku bo bądzie niezczuście.
- Tak? No to już chodźmy.
Gdy panowie wyszli na ulicę, zapragnęli więc przejechać własnym tramwajem.
Wszedli do wagonu linii 18 i jasna rzecz, że nie chcieli zapłacić za bilety.
Gdy konduktor nalegał, pan Gołąb krzyknął na niego z góry.
- Dostę tego. Oddaj pan torbę i wóat z posady. Sami dopilnujmy interesu, Romeciu handluj a ja będę dzwonił.
Z tymi słowy pan Feliks usiłował odebrać konduktorowi torbę i wręczyć ją przyjacielowi.
Ale wazon podjechał akurat do posterunku policyjnego.
Obu panów taktownie się stanowiąc zaproszono do komisariatu. Stamtąd trafili już łatwo do sądu starościskiego, gdzie skazani zostali na 50-zło złotych grzywny.
Usilowali zatłwić te drobnotkę, wydając - na piśmie zlecenie wyplaty, kasie Zarządu Miejskiego, ale sąd odmówił przyjęcia tego dokumentu, wobec czego postanowili grzywnę odadzić.
Z powyższego wynika, że nie należy znowu tak bardzo ufać wystawowym wykresom i tabelom.

Dalwne zwierzę.
Pewien Murzyn po powrocie z Europy do ojczystych stron opowiadał swym rodakom:
- Poza tym widziałem w Europie pewne dziwne zwierzę o trzech nogach, stojące niemal w każdym mieszkaniu. Zwierzę to bardzo ładnie śpiewa... Aby je skłonić do śpiewu, męczymyna lub kobieta siada przy nim i następująco ma na ogon, wali go jednocześnie w zęby... Zwierzę to posiada głos mocniejszy, niż wszystkie ptaki... Także posiada ono ogromne białe zęby, mimo to nie kąsa...
- A jak się to zwierzę tam nazywa?
- Fortepian!

Jak nie ma, to trudno.
Lekarz poleca p. Kowalskiemu jadać tylko ryby i to w dużej ilości.
P. Kowalski przychodzi do restauracji.
- Kelner, czy - wieloryba macie?
- Nie, proszę pana.
- A rekina.
- Też nie.
- To może morskiego konia?
- Nie mamy.
- Jak nie ma, to trudno. W takim razie dajcie mi bigos i kufel piwa.
Przy obiedzie.
Synek: - Tatusiu jak się nazywa nowy prezydent Czecho-Słowacji?
Tata: - Hacha!
Mama: - Nie śmieję się, tylko odpowiedź, jak się dziecko grzecznie pyta.
Uczelność
- Powiedz mi, czy Królólek jest uczelnym człowiekiem?
- Uczelnym? Hełroki mo podają rękę, przeliczam potem swe palce!
Nie łopiej
- Jak sądzisz, gdzie Polakom łopiej, w Niemczech, czy w Czecho-Słowacji?
Odpowiedź krótko. W obu krajach Polakom gorzej.

Osada przedhistoryczna w Biskupinie

H. G. Wells, angielski autor licznych powieści fantastycznych, napisał w swoim czasie zajmującą książkę pod tytułem: „Podróż w czasie”. Treścią jej jest wędrówka jaką pewien dżentelmen odbył w przeszłość i przyszłość, posługując się wynalezioną przez siebie, cudowną maszyną, tak zwaną „wehikułem czasu”. Za naćnięciem guzika, genialny wynalazca przenosił się w mroczną epokę średniowiecza, lub pograżał się w świat przyszłości, dziwności i straszne jak koszmarnie marzenia senne.

Fantazje H. G. Wellsa pozostały marzeniami rozognionej wyobraźni. Nie posiadamy jeszcze wehikułu, na którym, tam i spowrotem, przebiegalibyśmy otchłanie czasu. A jednak zdarza się, że przeszłość wstaje z grobu i wchodzi z nami w bezpośredni kontakt. Podobny, rzadki wypadek miał miejsce i przed kilku laty, kiedy wykopane z bagna przyjeziorowego szczytki osiedla przedhistorycznego w Biskupinie, zbliżyły nas w sposób niemal dotykający do naszych przaszczurów, Słowian z epoki łuzyckiej.

Prolog akcji był następujący:

Na jesieni 1933 roku spacerował nad brzegami jeziora Biskupińskiego, położonego niedaleko Żnina w Wielkopolsce, nauczyciel p. Walenty Szwajcer. Znalazłszy się na półwyspie, na polach gospodarza Jerechy, zauważył iż z dziur po wykopanych torfie wyglądają jakieś belki, przypominające do zbudzenia szczytki szan zaginionego w błocie osiedla. Przypomniały mu się szkolne wiadomości z dziedziny prehistorii — przyszło mu na myśl, że sterzczące z pod ziemi szczytki, to resztki pradawnej osady przedhistorycznej. Zawiadomił o odkryciu Instytut Prehistoryczny w Poznaniu. Przyjechał do Biskupina dyrektor Instytutu, wybitny archeolog prof. Kostrzewski. Już krótkie badania przekonały go, że ma do czynienia z odkryciem nadzwyczajnej doniosłości. Okazało się, że na terenie półwyspu Biskupińskiego, obejmującym około 15.000 metrów kwadratowych, znajdują się szczytki osady bagiennej z okresu zwanego w nauce pod nazwą „kultury łuzyckiej”, zbudowanej prawdopodobnie przed 2500 laty, to jest wtedy, kiedy powstał Rzym.

Osad połowców, to jest wznoszonych na palach wbitych w dno rzeki czy jeziora, znano już wiele, osady bagiennej — ani jednej. Profesor Kostrzewski postanowił odkopać całe osiedle i wzbogacić w ten sposób naszą skąpaną wiedzę o kulturze przodków — Praszawian z epoki łuzyckiej.

Zbrano odpowiednie fundusze.

Trochę dał sam Instytut, trochę Fundusz Kultury Narodowej, nieco instytucje prywatne. A e kwoty te były tak nkle, że nie było mowy o rozpoczęciu robót. Dopiero decyzja Funduszu Pracy, przydzielającego bezpłatnie 80 ludzi do robót wykopaliskowych, ruszyła sprawę z martwego punktu. W roku 1934 zorganizowana została Ekspedycja Naukowa Uniwersytetu Poznańskiego, która pod kierunkiem profesora Kostrzewskiego i jego dzielnego pomocnika, majora Z. Rajewskiego, rozpoczęła akcję wykopaliskową na terenie półwyspu Biskupińskiego. W następnych latach roboty prowadzone były na znacznie większą skalę. Prace nad odkopaniem całej osady potrwały jeszcze.

Jakieśmu to już wyżej zaznaczyli, osada przedhistoryczna na półwyspie Biskupińskim jest osiedlem bagienno.

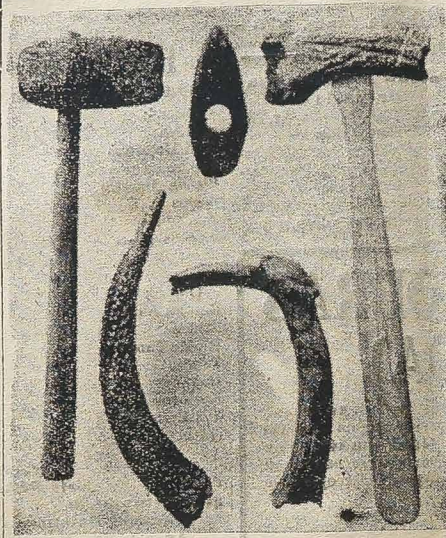
Badawano ją w ten sposób, że na bagno rzucono faszynę, na faszynie układano belki i dopiero

na tych belkach wznoszono chaty budowane bez użycia gwoździ z ogromnych bali i kryte słomianym lub trzciniowym dachem.

Osada z przed 2500 lat składała się — według obliczeń majora Z. Rajewskiego — ze 150 chat. Zamieszkiwało ją 2000 ludzi. Nie jest to liczba bagatelna, jeśli się weźmie pod uwagę, że w owych czasach zaludnienie było niezmiernie rzadkie a przyroda, w sposób

Osada Biskupińska utrzymywała ożywione

stosunki handlowe z sąsiednimi ludami. Wśród znalezionej osady brzozywe sprowadzane z Siedmiogrodu oraz paciorki ze szkliwa, które droga pośrednią, przywędrowały aż... z Egiptu. Handel ówczesny nie był jeszcze ściśnięty obyczajami, cel, kompensacji i konty-



Narzędzia domowe wynalezione w osadzie przedhistorycznej w Biskupinie.

aż rzadko widoczny, dominowała nad człowiekiem.

Osiedle posiadało kształt jajoowaty. Otaczał je drewniany mur, skonstruowany systemem skrzynekowym, to znaczy nie utworzony ze zbitych bali i galezi, ale zawierający szereg kolumn drewnianych, wypełnionych piaskiem i kamieniami. Od wiosennych wylewów jeziora, mur chroniony był przez falochron z pali wbitych ukośnie w dno jeziora. Od wewnętrznej strony muru, wokół osady prowadziła ulica okrężna, stanowiąca głównie corso mieszkańców osiedla. Ponadto przecinała osadę szereg ulic poprzecznych.

Wszystkie ulice wyłożone były balami.

przypominają one drogi budowane przez Niemców i Austriaków w czasie wojny światowej na naszych Kresach Wschodnich.

Każda chata posiadała z prawej strony od wejścia kamienne palenisko, nad którym jej mieszkańcy na rożnach lub w garnkach glinianych, smażyli i gotowali swój posiłek. W chłodne dni zimowe ognisko było punktem centralnym, około którego skupiali się zycie rodziny. O jakichkolwiek kominach nie było ni mowy. Dym rozchodził się po izbie, podobnie jak to ma miejsce w szałasach góralskich. Wokół ogniska, na słonnie, liściach i skórkach rozlokowywali się członkowie rodziny. Nazwa „ognisko rodzinne” nie było symbolem, lecz czynnikiem najzupełniej konkretnym.

Mieszkańcy odziani byli bądź to w skóry, bądź też w szaty lniane. Szczytki warsztatów tkackich znalezione w Biskupinie świadczą o tym, że ludność osady używała już tkanin.

Zródłem utrzymania mieszkańców był połów ryb, polowanie oraz rolnictwo. Dzisiaj okolice jeziora Biskupińskiego pozabawione są drzew, przed 2500 laty rosły nad nim potężne bory. Ze znalezionych w osadzie kości wnioskować możemy, iż pełno było wówczas przeróżnej zwierzyny, do bobrów i niedźwiedzi włącznie.

O stosunkowo wysokim stopniu kultury mieszkańców świadczą ciekawy fakt, iż znane już było użycie wozu.

Przed chatami znaleziono kilka wielkich żarn kamiennych. Po niewielkich zmianach mogłoby być zainstalowane u niektórych plemion indyjskich zamieszkujących wnętrza Ameryki Południowej.

Wykopaliska biskupińskie posiadają o'brzytnie znaczenie naukowe. Niemal nigdy nie zdarza się, aby osada przedhistoryczna, budowana z tak kruchego materiału jak drewno, przetrwała do naszych czasów w tak dobrym stanie.

Zwiedzenie Bi-

skupina więcej nauzy archeologicznej (badacza czasów przedhistorycznych) o życiu w okresie kultury łuzyckiej niż dziesiątki grubych książek. Nie dziwne, że zjeżdżają się tam uczeni nie tylko z całej Polski, ale nawet z zagranicy.

Prasa zagraniczna umieściła już wiele artykułów o wykopaliskach w Biskupinie. Między innymi pisała o nich francuska „Illustration”. Również i szerokie kręgi laików zainteresowały się Biskupinem. W ciągu kilku ostatnich lat zwiedziło wykopaliska dziesiątki tysięcy turystów.

Wielkopolska Pompeja stała się wielką atrakcją turystyczną.

Niestety, wydobywane z pod ziemi szczytki osady szybko ni-

szczęją. Po zbadaniu trzeba je zasympać ziemią jeżeli nie chcemy, aby zniszczyły je słoty i wichry.

Celem uniknięcia tej przykrej ewentualności, myśli się o zamienieniu osady Biskupińskiej na rezerwat turystyczny i utrwaleniu w odpowiedni sposób pozostałości osady przedhistorycznej.

Na zakończenie dodamy, że jezioro Biskupińskie znajduje się niedaleko miejsc, na którym przed 700 laty zabity został przez zwolenników księcia Świętobłaja Pomorskiego ks. Leszek Biały. Właściciel tego terenu, obywatel ziemski p. Goziński, wznosił przed dworem pomnik tego tragicznego władcy polskiego, duża rzeźbiarza krakowskiego Juszczyka.

Pierwszy konsul brazylijski w Gdyni w drodze do Polski

Jak się dowiadujemy, konsul brazylijski p. Cabral wyjechał tydzień temu na pokładzie okrętu polskiego „Pułaski” z Rio de Gdyni celem zorganizowania, mającego tam powstać pierwszego konsulatu brazylijskiego w Gdyni.

P. konsul Cabral na odjeździe był serdecznie żegnany przez gro- no swych przyjaciół i przedstawicieli społeczeństwa brazylijskiego oraz polskiego.

Niezawodnie, że utworzenie przez Brazylię w porcie Gdyni swego konsulatu jest oczywistym

dowodem zrozumienia znaczenia, ożywienia stosunków gospodarczych z państwem polskim, które wykazuje z dniem każdym wzrastający potencjał życiowy.

zyczy, chcący zapewnić sobie stwierdzeniem swej lojalności prawo obywatelstwa na wypadek gdyby i w Czechach miały być ogłoszone prawa wyjątkowe przeciw żydom.

Nie mniej charakterystyczny jest masowy powrót odstępców od religii, głównie od Kościoła katolickiego. Zgłaszają swój powrót nie tylko dawni wyznawcy Kościoła, ale także leżni członkowie innych wyznań. Ruch ten przybiera tak znacznie rozmiary, że koniecznym się stało wprowadzenie pewnych obostrzeń i znaczącego okresu przygotowawczego, co najmniej półrocznego. „Lidowe Listy” podają, że podobny ruch zaobserwowano również na Słowaczczyźnie, gdzie w ostatnich czasach w samej tylko Bratysławie zgłosiło się do chrztu w Kościele katolickim, aż 1.600 żydów. W związku z tym zorganizowano tam kilkumiesięczną katechizację zbiorową, po której ukończeniu dopiero nastąpi zbiorowy chrzest.

Były premier Kozłowski skazany na miesiąc aresztu

Rio, 23 (PAT) — W procesie o zniesławienie, wytoczonym przez prof. Stronkiego, znanego publicystę Obozu Narodowego, byłemu premierowi Kozłowskiemu za nazwanie go w publikacji prasowej masonem, sąd skazał pozwanego, wobec nieprzeprowadzenia dowodu prawdy na miesiąc aresztu i 100 zł grzywny oraz koszty procesu z zawieszeniem kary na dwa lata.

OPINIA PUBLICZNA W POLSCE O RZEMO GROZĄCEJ WOJNY

Rio, 23 (PAT) — Wychodzący w Warszawie „Kurier Czerwony” w silnym artykule redakcyjnym przestrzega przed alarmami wojennymi, jakie rozbrzmiewają u progu Nowego Roku i rozległy się głośno zwłaszcza po grobowych przepowiedniach ambasadorów amerykańskich w Paryżu i w Londynie na tajnym posiedzeniu w Waszyngtonie, jakoby wojna europejska miała wybuchnąć jeszcze przed latem. Zdaniem „Kurjera Czerwonego” alarmy dyplomatów amerykańskich miały przedewszystkim na celu poparcie zabiegów prezydenta Roosevelta o wydatne rozszerzenie programu zbrojeniowego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

„Kurier Czerwony” stwierdza, że dziś żadne z wielkich mocarstw wojny nie chce, bo nie widzi w niej żadnego interesu. Zagadnienie kolonii i posiadłości amerykańskich, wysuwające się dziś na plan pierwszy w Europie nie jest warte wojny, której konsekwencje nie dadzą się obliczyć.

Von Ribbentrop w Warszawie

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE

Warszawa, 26 — Minister Spraw Zagranicznych Niemiec, Joachim von Ribbentrop wraz z małżonką przybył pocągiem pociągów do Warszawy by złożyć wizytę p. Józefowi Beckowi, ministrowi Spraw Zagranicznych Polski.

Ministrowi von Ribbentropowi towarzyszy cały sztab sekretarzy i radców ministerstwa.

Wysokiego gościa powitano uroczysto w Warszawie.

Minister Ribbentrop zamierza zabawić dwa dni w stolicy Polski.

Podróż ministra von Ribbentropa do Polski stanowi dla prasy europejskiej wielkie wydarzenie, tak, że nawet ostatnie wypadki rozgrywane się ostatecznie w Hiszpanii schodzą na drugie miejsce.

Prasa urzędowa w Polsce podkreśla, że wizyta ministra von Ribbentropa w Warszawie da początek serii rozmów politycznych między obu państwami; rozmowy te przyniosą korzyści dla obu krajów.

Prasa polska pisząc o pogłoskach rozszerzanych zagranicą w sprawie planu niemieckiego co do Ukrainy i udziału w tym Polski, podkreśla, że jest to zwykła podłka, nie mająca żadnych podstaw.

Podróż ministra von Ribbentropa do Warszawy świadczy dalej, raczej o tym, że Hitler nie wysuwa żadnego planu dążącego do zmiany granic na Wschodzie. Natomiast prawdopodobiejszym jest, jak krąży pogłoski, że Polska w obecnym roku wysunie na forum światowe sprawę uzyskania kolonii.

VON RIBBENTROP WŚRÓD NIEMCÓW W POLSCE

Warszawa, 25 — Minister von Ribbentrop udał się wieczorem do Klubu Niemieckiego jak i istnieje w stolicy Polski i tam przyjmował członków kolonii niemieckiej w Polsce. Na przyjęciu minister von Ribbentrop przemawiał, wychwalając czyny wielkiego mężów Hitlera i Pilsudskiego; umieli oni nawiązać dobre stosunki między obu krajami.

Duch zrozumienia wtedy,

wprowadzony — mówił minister Ribbentrop — winien być pogłębiony na wszystkich odcinkach.

Dnia 30 b. m. — ciągnął dalej von Ribbentrop — Kanclerz Hitler będzie mógł obchodzić 6-lecie swych rządów.

Potomność dowie się, że te sześć lat były cudem w historii. Dziś, Niemcy zagranicą na nowo mogą się czuć dumnymi, że są pionierami ojczyzny.

Niemcy w Polsce cieszą się dziś przywilejami na podstawie układu z 26 stycznia 1934 roku, który to układ położył koniec nieprzyjaźni między obu narodami.

PRZYJĘCIE NA CZĘŚĆ VON RIBBENTROPA

Warszawa, 26 (Radio) — Prezydent R. P. prof. Mościcki przyjął na audjencji min. Spraw Zagranicznych Rzeszy Niemiec, Joachima von Ribbentropa.

Minister Beck wydał bankiet na cześć gościa, ministra von Ribbentropa.

KONFERENCJE MIN. BECKA

Warszawa, 24 — Komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polski donosi, że minister Beck odbył konferencję z ambasadorem Niemiec, p. Hansem von Moltke, z ambasadorem Francji, p. Leonem Nollem i ministrem Węgier, p. André de Hory. Podsekretarz Spraw Zagranicznych hr. Szembek konferował z ambasadorem Włoch, p. Pietro di Valentino.

ABY SIĘ ZABEZPIECZYĆ...

„Lidowe Listy” donoszą, że w ostatnich dniach państwowy urząd statystyczny w Pradze jest wprost oblegany przez osoby domagające się zaświadczeń, do jakiej narodowości przynależą się podczas spisku ludności w roku 1930. Zaświadczeń takich wydano już przeszło 10 tysięcy. Zabiegają o nie Niemcy o nazwiskach czeskich, aby przedstawić je urzędom niemieckim w celu uzyskania rozvodu aryjskiego, zabiegają — Czesi, których nazwiska i imiona mogłyby budzić wątpliwości co do pochodzenia, przed wszystkim jednak zabiegają o to